

PRENUMERATA.

| | |
|------------------------------|------------|
| W Rosji: | |
| Rocznie | rs. 6. |
| Półrocznie | „ 3. |
| Kwartalnie | „ 1 k. 50. |
| Miesięcznie | „ 50. |
| W KRÓLESTWIE I C. SARAJEWIE: | |
| Rocznie | rs. 8. |
| Półrocznie | „ 4. |
| Kwartalnie | „ 2. |

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 26. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika”.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym lub za jeden wiersz 6 kop., z następowem wstawie ogłoszeń powtarzających się albo w innych ogłoszeniach odpowiedniego rabatu.

Mekrelogi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stale 3 wierszowe ogłoszenia adresem po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli następowo dodatkowe ogólne 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Data: Klemensa P. M., Felicjty M.
 Jutro: Jana od Krzyża Wyzn.
 Wschód słońca o godz. 7 m. 31. Zachód o godz. 4 m. 8.
 Długość dnia godz. 8 m. 29. Ubyło dnia godz. 8 m. 14.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

ULICA PAWAŁ MEYERA Nr. 9 (314 C).

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera w Warszawie.

Błogosławy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

ŁÓDŹ I SOSNOWICE. *)

Odczyt W. D. Bielewa.

III.

Oto okoliczności, z połączenia których powstał obecny potężny przemysł Królestwa Polskiego: cudzoziemcy wnieśli do kraju pracę i wiedzę, rząd, drogą udzielonych im ulg, przyciągnął ich do kraju i ułatwił im pracę nad początkowym ugruntowaniem interesów, bank swym szerokim i nieudzielnym kredytem otworzył przedsiębiorczości prywatnej, bez różnicy tytułu i stanu, wolną drogę do wszelkiego rodzaju działalności przemysłowej. Po upływie lat 75, dzięki zbliżeniu takich warunków, kraj, w którym przemysł prawie nie istniał wcale, pokrył się fabrykami, zakładami przemysłowymi i wytwórczością swą począł grozić naszemu największemu okręgowi przemysłowemu — Moskwie.

Kwestya jednak leży nie tylko w samym wytwarzaniu, lecz także i w zbyciu. W tym względzie okoliczności ułożyły się nie mniej korzystnie dla Królestwa Polskiego. Mam tu na myśli dwa najważniejsze czynniki — opłaty celne i taryfy kolejowe. O jednych i drugich powiem słów kilka.

Rzecz szczególna, że właśnie od tegosamego roku 1815, który dał początek całemu szeregowi środków sprzyjających rozwojowi wytwórczości przemysłowej Królestwa Polskiego, rozpoczął się szereg środków popierających zbył wytworów Królestwa Polskiego przez taryfę celną. Odsyłając chcących zapoznać się bliżej z tą kwestyą interesującą do prac p. Janzula (Rys historyczny rozwoju przemysłu w Królestwie Polskiem) i p. Ładyżenińskiego (Historya ruskiej taryfy celnej), ograniczę się tutaj krótkim wykazaniem tego, że sam akt kongresu wiedeńskiego z dnia 21 kwietnia (5 maja) 1815 r., ustanawiając ostatni rozbiór Polski, temsamem zekłnął się z kwestyą pogodzenia, odnośnie do taryfy celnej, interesów oddzielnych części jednego i tegosamego państwa, Polski, lecz części, które na mocy traktatu wiedeńskiego przeszły do trzech rozmaitych mocarstw; inaczej mówiąc: trzeba było pogodzenia w danym wypadku niemożliwe do pogodzenia kwesty — międzynarodową i polską narodową. Z tak niezwykłego położenia rzeczy zjęćnie skorzystały mocarstwa, które z nami zawarły umowę; postanowienia kongresu okazały się bardzo korzystnymi dla przemysłu polskiego, lecz jednocześnie szkodliwymi dla przemysłu ruskiego. Dlatego aż do roku 1850 rząd był postawiony w trudnych warunkach godzenia interesów Cesarstwa i Polski, które, mając jednakże prawo do ochrony ich przemysłu, w tymże samym czasie oddzielone były od siebie granicą celną. Pomimo długiego szeregu rozporządzeń rządowych, mających na celu uregulowanie wynikających stąd anomalij, koniec końców osiągnęło się to, że, jak wyraża się profesor Janzula: „Rosya stała się wielkim monopolizowanym rynkiem Królestwa Polskiego, tak dla wytworów Królestwa, jak i przywożonych przez nie towarów zagranicznych, bez względu na legalność lub nielegalność ich pochodzenia”. Rok 1850 położył koniec tym anomaljom; w roku tym zniesiono granicę celną między Królestwem Polskiem i Cesarstwem; lecz ta nowa okoliczność nie tylko nie osłabiła konkurencyj przemysłu polskiego z rdzeniem ruskim, a przeciwnie, stała się nowym, silnym bodźcem do jej rozwoju. Jednakowa taryfa celna, ochraniająca, chociaż w małym stopniu, rynek ruski przed konkurencyją towarów zagranicznych, jednocześnie szeroko otworzyła go dla Polski, której przemysł do tego czasu zdolał o tyle rozwinąć się i wzmożnić, że współzawodnictwo z przemysłem

ruskim nie przedstawiało już dlań żadnego niebezpieczeństwa. W tym właśnie okresie, rozpoczynającym się z rokiem 1850, uwidocznił się szczególnie silny rozwój przemysłu, o czym świadczy wznosząca z każdym nowym dziesięcioleciem liczba fabryk. I tak, do roku 1850 liczone w rozmaitych galejach przemysłu wszystkiego 24 fabryki, od 1850 do 1860 roku przybyło 9, od 1860 do 1870 roku 18, od 1870 do 1880 roku 43 **).

Takiemu stanowi rzeczy, oprócz wszystkiego, co już powiedziano, sprzyjała budowa drogi żelaznej w Królestwie Polskiem. Nie będę się zatrzymywał nad znaczeniem tego ważnego czynnika ekonomicznego i powtarzał tego, co jest już wszystkim dostatecznie wiadome. Powiem krótko, że oprócz tego prawnego wpływu, jaki wywarły na rozwój przemysłu polskiego drogi żelazne, jako tani i wygodny środek do przewożenia towarów, jednocześnie były one przyczyną innego szkodliwego dla Moskwy wpływu, który znalazł wyraz w nadmierem obniżeniu taryf dla wyrobów fabryk polskich przy wysyśle do Rosyi. Same drogi żelazne, w których rykach do ostatniego czasu pozostawało nie podlegające kontroli prawo ustanawiania taryf kolejowych, chętnie zgadywały się na takie obniżanie, oprócz wszelkich innych względów, także i dlatego, że fabrykaty Królestwa Polskiego przedstawiały dla nich ładunek powrotny.

Ogólne taryfy dróg żelaznych.

O stanie obecnym sprawy ujednostajnienia taryf kolejowych „Nowosti” podają dość wyczerpujące informacje.

Projekt reformy taryf stosowanych na drogach żelaznych skarbowych powzięty był przed dwoma laty i, jak się zdaje, zarząd dróg żelaznych skarbowych począł wprowadzać go w wykonanie według myśli obecnego zarządzającego ministerium skarbu. Kiedy projekt ogólnej taryfy dla dróg żelaznych skarbowych nakoniec był już opracowany i na początku roku bieżącego przedstawiony przez zarząd dróg rządowych do instytucyj taryfowych państwowych, wówczas komitet taryfowy uważał za właściwsze i więcej odpowiadające celowi, aby ujednostajnione taryfy dróg żelaznych rządowych rozpatrzyła i rozstrząsnęła specjalna komisya razem z przedstawionym jednocześnie do ministerium skarbu projektem nowej taryfy w komunikacji bezpośredniej dróg żelaznych poludniowych, stanowiących III grupę. Są to drogi: doniecka, jekateryńska, kursko-charkowsko-azowska, libawsko-romieńska, poljeskie, charkowsko-mikołajewska, kursko-kijowska, łozowsko-sebastopolska, rysko-dynaburska, petersbursko-warszawska, fastowska, nadwiślańska i południowo-zachodnia.

Zjednoczenie to taryf dróg żelaznych rządowych i dróg żelaznych III grupy uważał komitet taryfowy za niezbędne, najprzód dlatego, że w skład III grupy wchodzi znaczna część sieci kolejowej rządowej, a potem — wobec stałego dążenia instytucyj państwowych taryfowych w ostatnich czasach, przy wszelkich rewizjach taryf, — do możliwego ich ujednostajnienia. W tym kierunku ministerium skarbu przystąpiło, jak się dowiadają „Nowosti”, do podjęcia znacznie obszerniejszego zadania, a mianowicie wkrótce radzie do spraw taryfowych departament kolejowy przedstawił kwestyę niezbędności, oraz sposobów wprowadzenia ogólnego ujednostajnienia taryf wszystkich dróg żelaznych ruskich, tak rządowych, jak i prywatnych. Wobec tej okoliczności łatwiej jest jeszcze do zrozumienia postanowienie komitetu taryfowego co do rewizyi ogólnej

taryfy dróg żelaznych rządowych wspólnie z taryfą dla dróg III grupy. Nowa ta taryfa, mająca być zastosowaną na długości przeszło piętnastu tysięcy wiorst, mogłaby bezwzględnie stanowić wyborne przejście do zupełnego ujednostajnienia wszystkich taryf, do ogólnej taryfy całej sieci ruskiej, a nawet w pewnym stopniu podstawę do ewentualnej taryfy ogólnej.

Dla tem pewniejszego osiągnięcia ostatniego celu w komisyi specjalnej do rewizyi taryf dróg żelaznych rządowych i dróg III grupy, którą to komisyę utworzono na wiosnę roku bieżącego przy departamencie kolejowym ministerium skarbu pod przewodnictwem obecnego dyrektora departamentu, rz. r. st. W. Maksymowa — wzięli udział, prócz przedstawicieli dróg żelaznych rządowych i prywatnych, należących do grupy III, także i przedstawiciele dróg żelaznych I i II grupy, razem około 20 osób. Prace tej komisyi ciągnęły się około sześciu miesięcy, przyczem przy ustanawianiu stawek dla każdej kategorii ładunków badano, według możliwości, wszystkie warunki miejscowe rozmaitych dróg żelaznych, na których ma być stosowana nowa taryfa ogólna, właściwości danego transportu, charakter przewozu tegoż drogi żelaznymi i t. p. Do tych długotrwałych prac komisyi dodać jeszcze należy prace czasowego zarządu dróg żelaznych skarbowych i zjazdu przedstawicieli dróg żelaznych III grupy przy opracowaniu projektów taryf, przedstawionych do ministerium skarbu, a następnie ostateczne prace komitetu taryfowego przy przeglądaniu postanowień komisyi rz. r. st. Maksymowa i zatwierdzeniu nowej taryfy. Cała ta suma sumiennej i wyczerpującej pracy osób kompetentnych w sprawach taryfowych daje zupełną gwarancję, że nowa ogólna taryfa dróg żelaznych skarbowych i dróg III grupy odpowie w zupełności interesom przemysłu i handlu, a jednocześnie, przez rozwój przewozu transportów, nie zmniejszy, ale, być może, nawet powiększy zyski dróg żelaznych, które ową taryfą wprowadzą w wykonanie.

Co się tyczy samej taryfy, będzie ona ogłoszona wkrótce w „Zbiorze taryf” i wprowadzona w wykonanie od 13 stycznia roku przyszłego. W taryfie przeprowadzono szeroko zasadę taryf różniczkowych, czyli zniżenia stawki pierwotnej odpowiednio do powiększania się odległości, przebieganej przez transport, co niewątpliwie wpływa na rozwój ruchu transportów w ogólności, w szczególności zaś wysyłanych na znaczne odległości, a bardzo dla dróg żelaznych korzystnych. Dla przemysłu zasada taryf różniczkowych posiada to ogromne znaczenie, że dla danego okręgu produkcji robi dostępną większą ilość rynków, rozszerza zatem zbył wogóle, znosi wielkie odległości, dopomaga do więcej prawidłowego i szerokiego rozrzucaenia towarów, do więcej równomiernego ustosunkowania cen i szerszego zastosowania wielkiego czynnika przemysłu, jakim jest podział pracy. W nowej ogólnej taryfie dróg żelaznych skarbowych i dróg III grupy przyjęty jest następujący schemat: dzieląc klas normalnych ze stawkami od puda i wiorsty 1/100, 1/120, 1/150, 1/180, 1/200, 1/250, 1/300, 1/400 i 1/500 kopiejki. Stawki te zniżają się przy przebyciu przez transport odległości większych nad wiorst 200 — o 10%, nad 500 w. — 15%, 1,000 w. — 20%, 1,500 w. — 25% i wreszcie nad 2,000 wiorst — o 30%.

Prócz tego ustanowiono trzy bardzo niskie klasy ze stawkami, w których już niema dalszych zniżek, zależnych od odległości, przebywanych przez transporty, a mianowicie: 1/250, 1/300 i 1/400 kop. od puda i wiorsty, następnie dla specjalnych ładunków, na wypadek niezbędnej potrzeby, cały szereg specjalnych taryf różniczkowych. Tak są np. taryfy różniczkowe dla przewozu wagonami wapna, alabastru, kredy i gipsu, cementu, kapusty kiszonej, cegły, gwoździ i drutu, odlewów żelaznych

grubych, narzędzi i maszyn rolniczych i t. p.

Chociaż ujednostajnienie taryf przeprowadzone zostało w możliwie szerokim zakresie, mimo to, w tych wypadkach gdzie na taryfy wpływają czynniki miejscowe warunki oddzielnej drogi, ustanowiono dla każdej drogi własne stawki, własne taryfy różniczkowe, jak np. dla przewozu drzewa opałowego, materiałów leśnych budowlanych i t. p. Są to w tych wypadkach ustępstwa od ogólnej zasady ujednostajnienia tarych w interesach ludności i przemysłu, oraz w interesach samych dróg żelaznych, co raz jeszcze stwierdza nadzieje, że nowa taryfa ogólna dróg żelaznych skarbowych i dróg żelaznych III grupy popierać będzie te interesy i sownie narodził włożone w opracowanie taryfy trudy.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 23/XI 1892 r.

× Od piątku sprzedano na tutejszej stacyi towarowej: owa 1,500 korcy po rs. 2.75 — 2.80 i za wyborowy po rs. 3.10, kartofli 10 wagonów po rs. 1.60 — 1.75. Na Starym Rynku sprzedano wczoraj pszenicy 900 korcy po rs. 5.90 — 6.10, żyta 600 korcy po rs. 4.50 — 4.65. Popyt wogóle jest bardzo słaby. Ceny paszy pozostały niezmiennione.

Akcyza.

× Rada państwa zatwierdziła już podwyższenie akcyzy od spirytusu do wysokości 10 kop. od stopnia spirytusu bezwodnego. Nowa prawo obowiązywać będzie od 1 (13) grudnia r. b.

× Akcyza od cukru rafinowanego ma być oznaczona na 1 rubla od puda.

Cła.

× O projektowanej podwyżce cła od bawelny surowej donoszą „Moskowskija wiadomosti”, że cło od bawelny przewozonej przez granicę lądową ma być oznaczone na 1 r. 56 kop., a od przywożonej przez granicę morską do 1 r. 40 kop. od puda.

Drogi żelazne.

× Do ministerium komunikacyj ma być wniesione wkrótce podanie o przedłużeniu drogi griasko-caryczyńskiej do Dubowki.

Handel.

× Do „Kijowskiego Słowa” piszą z Petersburga: „Wobec zwyczki cen cukru, mającej po części charakter spekulacyjny, ministerium skarbu projektuje czasowe ułatwienie dla przewozu cukru z zagranicy, co ma nastąpić z chwilą, gdy ceny cukru krajowego osiągną pewnego poziomu; oprócz tego tymczasowego środka ma być zastosowany inny, staly, polegający na utworzeniu w fabrykach pewnych zapasów cukru, na który bank państwa udzielał będzie zaliczeń w stosunku 2 rubli od puda. Dalsze istnienie i utrwalenie syndykatu uznano za rzecz pożyteczną z uwagi, że zwyczaj cen wywołal głównie niedobór bu raków, w połączeniu z niemożnością obliczenia z góry ilości plonu.”

Podatki.

× W tych dniach ukończyła swe posiedzenia komisya, która rozpatrywała projekt wprowadzenia podatku od mieszk. Komisya oświadczyła się podobno przeciw takiemu brzmieniu projektu, w jakim podał go dzienniki.

× „Grażdaanin” donosi, że ministerium skarbu wnieśli w tych dniach do rady państwa projekt powiększenia podatków procentowego i składkowego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i podciągnięcia do opłaty podatku składkowego należących do osób pojedynczych fabryk i zakładów przemysłowych, opłacających akcyzę. Dodatkowy podatek procentowy pobierany od osiągniętego rzeczywiste czystego zysku towarzystw akcyjnych i innych przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych ma być podwyższony o 2%. Dodatkowy gildyjny podatek składkowy ma być podwyższony o 25%. Minister skarbu

*) Patrz „Dziennik Łódzki” NN-ry 259 i 260.

**) Oprócz tego niewiadomo kiedy? 17. (Przyp. autora).

stara się, aby, w razie zatwierdzenia tego projektu, podatek procentowy był podwyższony już od 13-go stycznia 1893 r., bez względu na to, że ostateczny termin obecnego jego rozkładu na gubernie upływa dopiero z końcem roku przyszłego. Nadto suma podatku składkowego ma być zwiększona przez pociągnięcie do opłaty tego podatku stanowiących osobistą własność przedsiębiorców (nie akcyjnych) fabryk i zakładów przemysłowych, podlegających opłacie akcyzy.

Departament handlu i przemysłu ma podnieść kwestję rewizji ustawy o gildjach, jako nieodpowiadającej współczesnym warunkom handlu i przemysłu.

Przemysł.

„Grażdanin“ donosi, że ministrem skarbu zamierza przedsięwziąć wkrótce cały szereg środków, dążących do poparcia zakładania w Rosji różnych przedsiębiorstw akcyjnych i handlowo-przemysłowych. Komisya, utworzona pod przewodnictwem N. Tura, zajmie się, pomiędzy innymi, tą sprawą. Ma być ułatwiona i uproszczona procedura wydawania pozwoleń na przenoszenie fabryk z jednego miejsca na drugie, przedłużenie terminu dla złożenia kapitału zakładowego i t. p. Rozstrzygnięcie kwestyj przedłużenia terminu złożenia kapitału lub likwidacji interesów towarzyszących, którego utworzenie nie doszło do skutku, ma być powierzone ministrowi skarbu.

„Akcyjna fabryka cukru „Czestocice“, w pow. opatowskim, w gub. radomskiej wydziela za rok ubiegły 14 1/2% dywidendy.

Ubezpieczenia.

W tych dniach przy ministeryum skarbu utworzona będzie komisya specjalna, która rozpatrzy sprawę ustanowienia kontroli rządowej nad wszystkimi bez wyjątku akcyjnymi towarzystwami ubezpieczeń.

Wykształcenie przemysłowe.

W „Zbiorze praw“ zamieszczono ustawę szkoły niższej rolniczej I-iej kategorii warszawskiego towarzystwa kolonii rolniczych na folwarku Brzozowa, w majątku Sobieszyn, w guberni siedleckiej, w powiecie garwolińskim. Celem szkoły jest rozpowszechnienie wśród ludu zapomocą zajęć praktycznych wiadomości rolniczych. Szkoła nie otrzymuje subsydjów rządowych. Fundusze jej stanowią: a) suma etatowa 5,500 rs. rocznie z zapisu hr. Kłickiego; b) opłaty uczniów i c) dochody z folwarku Brzozowa. Budowlę szkolną stanowią własność towarzystwa kolonii rolniczych. Szkoła znajduje się pod zwładowaniem ministeryum dóbr państwa, a mianowicie departamentu rolnictwa i przemysłu wiejskiego. Staly dozor nad szkołą powierzony jest zarządzającemu „dobra państwa“ w guberniach: radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej, oraz władzy szkolnej okręgu warszawskiego. Peryodyczne wizyty powierzone będą delegatowi ministeryum dóbr państwa lub kuratorowi okręgu naukowego warszawskiego. Do szkoły przyjmowani są uczniowie, zupełnie zdrowi, w wieku od 14 — 18 lat. Termin zapisów i egzaminów przypada od 13 — 17 stycznia każdego roku. Od kandydatów wymagane są: a) metryka; b) świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i szczepieniu ospy. Oprócz tego wymagana jest znajomość kursu szkół ludowych dwuklasowych. Uczniowie mogą być stali i przychodni. We wszystkich trzech klasach szkoły w dwa lata po jej otwarciu powinno być przynajmniej 50-ciu uczniów; w każdej klasie może być najwyżej 40 tu uczniów. Piętnastu uczniów może otrzymywać całkowite utrzymanie na koszt towarzystwa kolonii rolniczych; inni mogą zapisywać się do internatu za opłatą 100 rs. rocznie, t. j. po 25 rs. kwartalnie. Uczniowie przychodni opłacają po 3 rs. półrocznie, czyli 6 rs. rocznie. Kurs nauki w szkole jest trzyletni i dzieli się na trzy klasy. Składa się on z przedmiotów praktycznych i teoretycznych. Klasy wstępnej szkoła nie ma. Niezależnie od powtórzenia przedmiotów ogólnie kształcących i zajęć praktycznych, w szkole są wykładane: a) geometrya praktyczna (zasady geometrii, pomiary i niwelacja do potrzeb rolnictwa); b) niezbędne wiadomości z zakresu nauk przyrodniczych; c) agronomia ogólna (o glebie i nawożeniu, kultura gleby, melioracje, narzędzia rolnicze, zasiew, zbiór, miśnienie, suszenie i przechowywanie zboża; kultura roślin przemysłowych, ląki, trawy, drzewa owocowe, warzywa i t. d.); d) hodowla bydła i c) krótki wykład praw i przepisów, których znajomość jest niezbędna w życiu praktycznym. Wykłady w szkole oprócz religii katolickiej odbywają się w języku ruskim. Praktyczne zajęcia uczniów stanowią: a) orka ziemi narzędziami ulepszonej i nawożenie gleby; b) siew zboża, traw, sadzenia i zbieranie; c) hodowla bydła i produkcyja mleka; d) hodowla koni, owiec, nierogacizny i t. d.; e) pszczelnictwo; f) ogrodnictwo i warzywnictwo; g) rzemiosła w zakresie potrzeb rolnictwa; h) rachunkowość rolnicza.

W ciągu zimy uczniowie zajmują się stałe w obozrze, stajni i stodole; latem pracują w polu, na łąkach, w ogrodzie i t. d. Zajęcia dzienne dla starszych uczniów nie mogą przewyższać 12, a dla młodszych 10 godzin. W zimie głównie wykładane są nauki praktyczne (od listopada do kwietnia), w lecie główny nacisk robiony jest na zajęcia praktyczne. Program wykładów teoretycznych i praktycznych jest następujący: w kl. I-iej: religia 2 godziny (tygodniowo), język ruski — 3, arytmetyka — 3, historia Rosji — 2, geografia — 2; w kl. II-iej: religia — 1 g., język ruski — 2; w kl. III-iej: religia — 2. Dalej w kl. I-iej: nauki przyrodnicze 6 g.; w kl. II-iej: geometrya praktyczna 2 g.; nauki przyrodnicze 2, agronomia 6 g., hodowla bydła 5 g.; w kl. III-iej: geometrya praktyczna 2 g., agronomia 6 g., hodowla bydła 5 g., wiadomości z prawa 2 g. Na naukę rzemiosł przeznaczona jest 12 g. tygodniowo dla uczniów wszystkich klas. Rada szkoły może wprowadzać w tym programie pewne zmiany za zgodą władzy szkolnej oraz departamentu rolnictwa. Na przygotowanie lekcyj teoretycznych, mają uczniowie przynajmniej 2 godziny dziennie. Jeżeli większość uczniów szkoły będzie pochodzenia polskiego, wówczas 2 godziny w klasie pierwszej mają być przeznaczane na naukę języka polskiego. W połowie grudnia odbywają się egzaminy uczniów zarówno przejściowe, jak i ostateczne. Uczniowie mogą otrzymywać nagrody. Egzaminy z zajęć praktycznych odbywają się w sierpniu. Uczniowie, którzy ukończyli kurs szkoły, winni przebywać rok jeden na praktyce za wynagrodzeniem jakie przeznaczają właściciele majątku w porozumieniu z władzą szkolną. W czasie praktyki są oni obowiązani składać co cztery miesiące sprawozdania z wygami właściciela majątku. Po ukończeniu roku praktyki uczeń otrzymuje świadectwo szkolne. Żaden uczeń nie może pozostawać w szkole dłużej jak lat 5. Uczniowie, posiadający świadectwo szkoły, korzystają pod względem służby wojskowej z ulg III-iej kategorii. W ramach szczególnych niezmienności może być dana zwolka przy powołaniu do służby wojskowej, nie dłużej wszakże jak do 22 lat wieku. Osoby, posiadające wiadomości specjalne (z dziedziny rybołówstwa, pszczelnictwa i t. d.) mogą być zapisane do wykładów w szkole na czas pewien. Po upływie roku przed 13-ym kwietnia kurator szkoły winien składać do departamentu rolnictwa sprawozdanie o stanie szkoły. Etat szkoły oznaczony jest ogółem na rs. 5,500.

Wystawy.

Niebawem rada państwa otrzyma projekt otwarcia w Moskwie w roku 1894 wystawy artystyczno-przemysłowej i rolnej z całego państwa i ustanowienia przepisu, ażeby wystawy podobne, t. j. z całego państwa, odbywały się co lat 10 i to w Moskwie tylko; obwodowe mogą się odbywać w innych miejscowościach, co lat 5, specjalnie zaś częściej nawet, ale za osobnem każdego razu pozwoleniem ministeryum dóbr państwa.

Sprawy urzędowe.

Senat rządzący rozpatrzy niezadługo przedstawienie ministra sprawiedliwości w kwestyi postępowania, jakie winno być zachowane przy oddawaniu pod sąd urzędów zarządów gminnych i wiejskich.

Uchwała senatu z d. 10 (22) września r. b. orzeka, że opłatę, w ilości rs. 10, za dowody szlacheckie, wnoszą tylko te osoby b. polskiej szlachty 9-ciu gubernij zachodnich, które legitymują się ze szlachecką nanowem; te zaś, co ubiegają się o zapisanie tylko do ksiąg szlacheckich na podstawie dowodów, dawniej wydanych przez senat, opłacają tylko po rs. 5.

Ministeryum spraw wewnętrznych wyjaśniło w tych dniach, że spory włóscian pomiędzy sobą o udział w korzystaniu z majątków, należących do gromad wiejskich winny być rozstrzygane przez komisję do sprawy włóscian, nie zaś przez Instytucyę sądową.

Minister sprawiedliwości wniósł do oddziału kodyfikacyjnego rady państwa projekt zmian w istniejącem prawodawstwie o nabywaniu i zatwierdzaniu praw do majątków, tudzież o nakładaniu egzekucyj na nieruchomości.

Kronika.

Reforma policyi. Władze tutejsze otrzymały zawiadomienie, iż ministeryum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministeryum skarbu zatwierdziło dwa podatki, a mianowicie od przewoza ładunków drogą żelazną fabryczno-łódzką i od szacunku nieruchomości w naszym mieście, przeznaczając oba te podatki na pokrycie

kosztów utrzymania policyi w Łodzi, zorganizowanej według projektu, którego rozpatrzenie i zatwierdzenie niebawem nastąpi. Inne podatki na cel ten nie będą ustanawiane, gdyż władze decydujące uważają dochód z dwu pomieńionych źródeł za zupełnie wystarczający.

Przedstawienie amatorskie. W dniu dzisiejszym w teatrze „Thalia“ odbędzie się przedstawienie amatorskie na korzyść kasy łódzkiego chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności. Na trozmałcony program składają się dwie niemieckie jednoktówki p. t. „Das Sonntagsrühchen“ (Humorek święteczny) i „Drei Paar Stiefel“ (Trzy pary butów), oraz uścienjowana słynna bajka „Schneewittchen“ (Śnieżka), którą wykonają dzieci; humorystyczny kawałek muzyczny „Eine heitere Schlittenpartie“ (Wasola szlichtada), dopełni szeregu rozkoszy artystycznych, jakie przygotowali amatorzy, składający chętnie swą pracę i zabiegami na oltarz miłosierdzia publicznego.

Polskie podobne z również urozmaiconym programem przedstawienie odbędzie się, jak już wspominaliśmy, w d. 30 b. m. w teatrze „Victoria“.

Z Pabianic donoszą nam, iż podczas adwentu urządzony tam będzie teatr amatorski na korzyść biednych miejscowych.

Polowanie. Onegdaj pod Zgierzem odbyło się polowanie, w którym wzięło udział 12 myśliwych; ubito około 30 zajęcy i kilkadziesiąt kurapat.

Owoco. Trzech tutejszych właścicieli owocarni zakupiło przed kilku dniami w Odesie przez specjalnego swego agenta znaczny zapas winogron i innych owoców. Zakupy w tych dniach nadjeżdżające będą do Łodzi kilku transportami.

Śnieg. Wczoraj rano przy 2-ch stopniach zima spadł śnieg.

Bijania. Przed kilku laty, kłacz Edward L., porzuciwszy tutaj żonę, wyniósł się za granicę, gdzie, w jakimś czasie po osiedleniu się, zawarł związek małżeński z drugą kobietą, nie uzyskawszy rozvodu z pierwszą żoną. Porzuciona żona wystąpiła z procesem przeciwko wiarołomnemu mężowi, którego sądy tajejsze skazały za dwuletnie więzienie. Skazany L. wszakże zdołał umknąć z pod strazy do Ameryki, dokąd podążyła za nim i druga żona.

Sądu. Sędzia pokoju 3 rewiru m. Łodzi, rozpatrywał onegdaj sprawę przeciwko służącej, oskarżonej o oszustwo. Ze sprawy okazało się, że służąca kupowała w kilku sklepach produkty dla swych państwa na kredyt, a pieniądze zabierała sobie. Gdy odeszła ze służby, malwersacje wykryły się, pociągając więc ją do odpowiedzialności. Sędzia pokoju skazał oskarżoną na 6 tygodni więzienia i na zwroćcenia należności w kwocie 37 rs.

Zabawa dziadowska. W zeszłą niedzielę wieczorem, w mieszkaniu jednego z żebraków tutejszych, odbyła się zabawa, w której udział brało około 10 osób płci obojga. Po północy między rozmawianymi doszło do kłótni, która zakończyła się bójką. Jednego z uczestników, żebraka bez nogi, który wywołał awanturę, silnie pobito.

Przygoda pokątnego doradcy. W tych dniach, niejaki B., trudniący się pokątnem doradczstwem w sprawach sądowych, przegrał proces, który podjął się przeprowadzić korzystnie dla swego klienta. Ten ostatni, oburzony przegrany, sprowadził „pana adwokata“ do ciemnej bramy i tutaj tak silnie go obić, że podobno B. przysięgł sobie nie brać się już nigdy do prowadzenia takich procesów.

Ucieczka. Rządca jednego z tutejszych domów w tych dniach pobrat od wszystkich lokatorów komornie za kwartał i zbiegi z pieniędzmi niewiadomo dokąd.

Niegrzeczny gospodarz. W jednym z synków przy ulicy Widzewskiej bawił się onegdaj przez kilka godzin robotnik fabryczny, Józef S. O godzinie 10-iej S. był tak pijany, że, nie mogąc się na nogach utrzymać, położył się na podłodze i zasnął. Gdy zakład zamykał, szynkarz z pomocą swego parobka wyrzucił pijanego za drzwi, przyzem pchnął go tak silnie, że S. upadł na chodnik i zranił sobie głowę. Zbroczonego krwią S. w godzinę później znalazł Marcin W., który zabrał go na noc do swego mieszkania.

Niesumienny doręcznik. Służący N. przeprowadził się i rzeczy swoje złożył na doręczku, celem przewiezienia ich na inne mieszkanie. Doręcznik zażądał zapłaty z góry i gdy służący wesoła do jednego z synków przy ulicy Średniej po zmianę pieniędzy, uciekł razem z rzeczami służącego numeru doręcznika nie zapamiętawszy.

Strach ma duże oczy. Do mieszkania pańien M. przy ulicy Zielonej, onegdaj wieczorem wtoczył się jakiś potwór przybrany w szmaty. Przeróżne lokatorki zaczęły krzyżeć w niebogłosy. Z pomocą przybiegł p. T. w sąsiedztwie zamieszkały i pochwycił potwora, który, jak się okazało, był... indyk, ubrany w łachmany i puszczony do mieszkanki pańien M. przez jakiegoś figlarza. Przechodził się opłacać, gdyż po indyka nikt się nie zgłosił.

Koniec rozbiegane. Onegdaj, na ulicy Piotrkowskiej, rozbiegł się koń, zaprzęgnięty do wozu. Z przewoźnego woźnicy wypadły dwie osoby i uległy silnemu potłuczeniu.

Spłoseni. W tych dniach, pięciu grabów usiłowało dostać się do wnętrza miejskiego szpitala cholerycznego, lecz spłoszył ich wartownik, postawiony tam na straży.

Cholera. W ostatnich czasach zmogła się cholera w dzielnicy Petersburga zwanej „Wasiliewskij ostrom“. Dzielnica ta pozbawiona jest wody filtrowanej.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Wystawa. W ubiegłą środę otwarto w zoologicznej galerii paryskiego muzeum historyi naturalnej wystawę przywiezionych przez Jana Dybowskiego ze środkowej Afryki zbiorów etnograficznych, zoologicznych, botanicznych, mineralogicznych, oraz map, rysunków i fotografii. W bogatych tych zbiorach znajduje się bardzo wiele ciekawej brzoły, a mianowicie: ołów, żelazników i diamentów, oraz instrumentów muzycznych, jak: piszczałek, fletów, trąb i t. d. Bardzo ciekawe są także zbiory zwierząt i owadów.

Zydzil-emigranci. Według doniesień z Konstantynopola, 10 tysięcy ruskich żydów, przybyłych tamże, ma być, z rozporządzenia rządu tureckiego, przesiedlonych do malej Azji.

Mistrz Manolo. Nowa opera, do której tekst napisał królowa rumuńska, a muzykę skomponował ks. Edybarski, została wystawiona z wielkim powodzeniem w nadwornym teatrze w Koburgu. Natychmiast po pierwszym przedstawieniu, ks. Ernest Koburski wysłał do królowy następującą depeszę: „Opera Carmen Sylva „Manolo“ odegrana została z wielkim powodzeniem w moim teatrze nadwornym. Zachwycony jestem tem dziełem, technicem wyższą poezją, i będę gwałtowny, jeśli wieść ta sprawi przyjemność waszej królewskiej mości“. Carmen Sylva odpowiedziała w te słowa: „Uprzejmy telegram księcia padł, jak promień słońca, na moje łóżko boleści. Wdzięczna jestem księciu za oznajmienie mi tej nowiny, która doda mi ochoty do nowych prób. Tyś sięgnę podziękowania“.

Listy Kolumba. W archiwum rodziny d'Albe'ów w Madrycie znaleziono listy Kolumba, które zakomunikowano p. Henrykowi Harris, amerykańskiemu, zajmującemu się specjalnie historią sławnego genetycznika. Listy te dotyczą głównie rachunków z koroną hiszpańską co do przypadającej Kolumbowi części zysków z amerykańskich kopalń złota. Z listów tych dowiedziano się, że zyski te wyniosły wogóle za ledwie 20,000 franków, a rząd hiszpański także niewiele z kopalń tych miał dochodów, skoro wielu ministrów radziło królowi zaniechania odkrycia kopalń, jako więcej strat niż zysków przynoszących skarbowi. Dopiero w 8 lat po śmierci Kolumba kopalnie amerykańskie zyski przynosiły zaczęły.

Nowy rodzaj ubezpieczeń. W Paryżu powstało nowe towarzystwo ubezpieczeń p. n. „La famille française“, mające na celu ulżenie ciężarów, jaki stanowią dzieci w rodzinach niezamożnych. Inicyator Nogués jest pełen jak najlepszych nadziei, że operacyja towarzystwa zapobiegna wyzuczeniu się ludności we Francji, niestrudno bowiem płacić za córkę swą po 19 fr. rocznie przez lat 15, skoro się ma pewnością, że ta, wyszedłszy za mąż, otrzyma za każdym przyjściem na świat dziecka po 500 franków.

Dahomej. Zwycięstwa generała Dadd'a położyło niebawem koniec istnieniu monarchii dahomejskiej, w tej przynajmniej postaci pierwotnej, jaką dzisiaj ona posiada. Dahomej jest monarchią despotyczną; okrucieństwo wycisnęło w tym kraju piętno krwawe na wszystkich instytucjach państwowych. Może on służyć za wzór państwa wojskowego i despotycznego zarazem w całej Afryce. Król jest tam nieograniczonym władcą w najpełniejszym znaczeniu tego słowa. Jest właścicielem całej ziemi i całego ludu; życie poddanych zawisło od jego skinkienia; każdej chwili może on zabrać miłość, oraz rodzinę murzyna, jego samego zaś zabić, a nikt nie będzie uważał tego kroku za gwałt. Każdy murzyn, wydając córkę za mąż, musi otrzymać za nią okup złoty do kasy monarchicznej. Prócz tych wielkich dochodów, zabiera król część spadku po zmarłym, gdyż jako „ojciec“ ludu jest zarazem jego głównym spadkobiercą. Niewiele przeciw pieniądzy posiada m. w kasie, musi bowiem płacić i to suty żołd wojsku, składającemu się z męzczyzn, oraz gwaryj przybocznej, składającej się z kobiet. Prócz tego, obowiązkiem króla jest urządzenie nocci dla ludu co kilka miesięcy, jak gdyby dla zapamięnienia o owej niewoli, w której jęczeć musi ten naród od wieków. Władzę króla w pewnej mierze ograniczają dwaj urzędnicy, nigdy go nie odstępujący i roztaczający nad nim pewien nadzór. Tymi urzędnikami są: najwyższy kat, rodzaj ministra spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, takżeż nadzorca rachunków kupieckich, minister spraw zagranicznych. W razie zgonu króla i pozostawienia małoletniego potomka, są oni wychowawcami tego ostatniego i regentami państwa. Przez trzy dni po śmierci króla, to jest do obwołania nowego, następuje okres bezładny, wszystkim wolno bezkarnie mordować, rabować, gwałcić, gdyż prawo, ucieleśnione w królu, nie istnieje, bo i króla nie ma. Owe bezprawie tedy, bardzo mądre pod względem psychologicznym obmyślane, tworzą rodzaj klępy bezpieczeństwa; po trzech dniach gwałtów, ludzie sami domagają się nowego tyrauna, któryby przywrócił porządek choćby za cenę despotyzmu.

Koniec świata miał nastąpić, według przepowiedni Leonarda Arctino, w d. 13-ym listopada r. 1892, t. j. ubiegłej niedzieli i trwać miał dni 15. Prorok ów podzielił proces zagłady kuli ziemskiej jak następuje: 1 dzień:

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymienione, a przez interesantów do dnia 1 (13) listopada 1892 roku niewykupione towary, w razie niezgłoszenia się właścicieli przed terminem, wskazanym w § 90 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy ogólnej dróg żelaznych rosyjskich, sprzedane będą przez publiczną licytację na st. tow. Łódź, po upływie 3-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia.

| W. M. roku frachtowego | Data przybycia rok, miesiąc i dzień | Stacya wysyłająca | Nazwisko wysyłającego | Nazwisko odbierającego | Sznok | Rodzaj towaru | WAGA | |
|---------------------------|--|----------------------|--------------------------|---------------------------|-------|--------------------|------|--------|
| | | | | | | | pdny | fun-ty |
| 1892 | | | | | | | | |
| 18970 | września 3 (15) | Warszawa pośp. | Kutner | okaziciel | 1 | skóry wyprawne | — | 14 |
| 67021 | sierpnia 21 (września 2) | Warszawa kr. | Kurlandzki | Sachs | 1 | farba | 2 | 18 |
| 68192 | " 24 (5) | " | Br. Kempner | okaziciel | 1 | wino | 3 | 5 |
| 69101 | " 28 (9) | " | Blunk | " | 1 | gumowe taśmy | 2 | 24 |
| 69217 | " 28 (9) | " | Rublicht | " | 1 | fajansowa naczynia | 2 | 20 |
| 71443 | września 4 (16) | " | Maliniak | " | 1 | wino | 4 | 25 |
| 71444 | " 5 (17) | " | Ekspedycja | Stolaroff | 6 | przędza bawełniana | 35 | 23 |
| 71860 | " 5 (17) | " | Herte i Lilpop | okaziciel | 1 | marмур | 13 | — |
| 72326 | " 7 (19) | " | Mszak | " | 1 | herbata | 1 | 31 |
| 72513 | " 7 (19) | " | Somija | " | 1 | pompy | 10 | 20 |
| 73191 | " 9 (21) | " | Nowicki | " | 68 | posadażka | 44 | — |
| 74150 | " 11 (23) | " | Keller | Inkiel | 1 | wódka | 5 | 15 |
| 75215 | " 16 (28) | " | Jan Hoeh | okaziciel | 1 | świece | 3 | 21 |
| 75508 | " 17 (29) | " | S. Gliński | " | 2 | szuwarka | 4 | 32 |
| 75683 | " 17 (29) | " | Geneli | " | 3 | taborety | 2 | 10 |
| 76145 | " 18 (30) | " | Rosenblum | " | 1 | wino | 3 | 8 |
| 5117 | sierpnia 21 (września 2) | Warszawa m. | Szyfers | Henig | 1 | mehaniczny | 4 | 31 |
| 5137 | " 22 (3) | " | Orgelbrandt | okaziciel | 1 | czcionki | 1 | 24 |
| 5170 | " 25 (6) | " | Kausiński | " | 5 | atrament | 8 | 12 |
| 5495 | września 5 (17) | " | Herszenfus | " | 1 | skóry wyprawne | 7 | 20 |
| 5536 | " 7 (19) | " | Biederman | " | 1 | brunicyowy | 1 | 22 |
| 6957 | " 11 (23) | Gorzkowo | Niesherce | " | 7 | ekier kart | 103 | 27 |
| 15549 | " 3 (15) | Sielca | Mejtlis | Pinkus | 200 | tektura smolowcowa | 450 | — |
| 864 | " 5 (17) | Ciechocinek | Gembczyński | okaziciel | 1 | szlam | 5 | 2 |
| 718 | sierpnia 15 (27) | " | Wollmann | " | 1 | " | 3 | 11 |
| 269 | sierpnia 25 (września 6) | Opatoczno | Kot | " | 1 | kamień | 8 | 4 |
| 59 | września 8 (20) | Minkowice | Hamburaki | Finkelstein | 1 | łokoiowy | 10 | 8 |
| 403 | " 18 (30) | Polonne | Szamita | okaziciel | 4 | konopie | 62 | 22 |
| 259 | " 18 (28) | Derażnia | Brodje | " | 6 | włnie suche, groch | 65 | 10 |
| 898 | " 18 (28) | Charków | Proniewicz | " | 1 | łokelowy | — | 30 |
| 18085 | " 13 (25) | Ryga | K. Bejtin | Lirkens | 1 | " | 3 | 6 |
| 15384 | " 12 (24) | Białystok | Frejtkin | okaziciel | 1 | wielniany tow. | 8 | 20 |
| 15264 | " 12 (24) | " | " | " | 2 | " | 9 | 20 |
| 15161 | " 12 (22) | " | " | " | 3 | " | 9 | 31 |
| 45105 | " 18 (28) | " | " | " | 10 | papier pakowy | 53 | 21 |
| 1502 | sierpnia 24 (września 5) | Wilno | Szwarc | " | 1 | powrozy | 3 | 6 |
| 3040 | września 1 (13) | Lublin | Blochmann | Erlieb | 1 | nici wełn. | 1 | 15 |
| 4999 | kwietnia 8 (20) | Czyków | Lubelczyk | okaziciel | 2 | kamienie żarn. | 28 | 5 |
| 501 | lutego 23 (marca 6) | Suchedniów | Palgna | " | 1 | bagaż | 1 | — |
| 18824 | czerwca 22 (lipca 4) | Bzin | Naczelnik stacyj | Zyberberg | 1 | ochra | 18 | — |
| 16945 | lipca 7 (19) | Końskie | Sielbergajt | okaziciel | 2 | pułdeta | 15 | — |
| 18621 | maja 17 (29) | Jedrzejów | Szrenzewski | " | 1 | łokoiowy | 14 | 25 |
| 23510 | lutego 14 (26) | Tomaszów | Cukier | " | 1 | egła | — | 30 |
| 22703 | lutego 22 (marca 5) | Kielce | Strzałkowski | " | 1 | dziecia | 2 | 35 |
| 23900 | kwietnia 14 (26) | " | Grycman | " | 1 | worki próżne | 1 | 7 |
| | | | Rosenawajg | Szajnfeld | 1 | " | 1 | 7 |

Dr. W. Micewicz
choroby nosu, nosa i gardła. Zielona № 1 (róg Piotrkowskiej). 2257-0-1

Młoda izraelitka
poszukuje miejsca kasyerki, bony, lub gospodyni domu. Oferty proszę składać w administracji „Dziennika pod literami E. E. № 22. 2402-3-1

ADWOKAT
I. Suszyński
(poprzednio w ciągu lat 17 komisarz sądowy) otworzył swą kancelaryę w poprzednim miejscu zamieszkania (ulica Widzewska, dom Szarka). Przyjmuję interesantów z rana od godz. 7 do 9 i po południu od godziny 3 do 8. 2147-0

Dyplom honorowy z r. 1887 i pochwalny list z r. 1866.
Nowo-otworzona farbiarnia futer, kuśniernia i pralnia białych futer wszelkich gatunków, farbowanie podług naturalnych farb, po cenach przystępnych poleca się sz. publiczności.

Pralnia chemiczna i farbiarnia
garderoby damskiej i męskiej
WIELMA SCHÖNMANN
ul. Wschodnia № 34, obok powiatu. 2390-6-1

WIELKI WYBÓR
OBUWIA
damskiej, męskiej i dziecięcej trwałej i eleganckiej roboty, oraz
Kalosze gumowe
Peteraburskie po cenach fabrycznych, poleca
FILIA warszawskiej fabryki OBUWIA
N. LEISERMAN, w Łodzi,
ul. Piotrkowska № 45, ceny umiarkowane, state. 2203-2

Otrzymałm i polecamy w wielkim wyborze
Pokrycia do futer,
Materyały na paletoty i płaszcze,
Sukna na ubrania uczniowskie,
po cenach rzetelnych i stałych
Hurwitz i Syn
ODDZIAŁ DETALICZNY,
ulica Piotrkowska, dom Rosenblatta.
2330-10

Lecznica dla zwierząt i wzoro-
wa KU-
ZNIA Angielska Przyjmuje na stałe leczenie konie i psy i udziela porady w każdym czasie. Prawidłowe i trwałe kucie koni, ul. Mileza № 821-e.
Warkeoff i Kwasniewski.

Zgubiono weksel
na rs. 200, wystawiony w dniu 22 czerwca r. b. na imię Hirsza Moskowicza Mownin, z żyrem in blanco S. Pawłowickiego, platny w d. 5 (17) listopada r. b. w Mohilewie (gub.) u p. A. Cukiermana.
Ostrzegam się, iż nieprawny posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. Zastrzeżenia poczyniono. **S. Pawłowicki.** 2396-2-1

Dowód za Nr. 18715
Filii Łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55/31, zaginął. Zastrzeżenia zrobione. 2405-3-1

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia wysyłającego, I. K. Poznańskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Ensa za № 45790 z dnia 28 października r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 2393-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia wysyłającego, I. K. Poznańskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Możejka za № 44627 z dnia 25 października r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 2394-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia wysyłającego, K. Stegnarda, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-miasto Romodan za № 5856 z dnia 30 października r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 2399-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego, E. M. Chaneles, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łopasnia - Łódź za № 95 z dnia 27 października (8 listopada) r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 2398-3

Zgubiono paszport,
wydany z biura powiatu łódzkiego, na imię Chaskla Nomberga, mieszkańca m. Zgierza.
Łaskawy znalazca raczy go złożyć w tutejszym magistracie. 2415

ZGUBIONO
kartę pobytu,
wydaną z magistratu tutejszego na imię Karola Grinajcha.
Łaskawy znalazca raczy złożyć ją w tutejszym magistracie. 2417-1

Dowody za Nr. Nr. 18876 i 18875
Filii Łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55 (31), zaginął. Zastrzeżenia zrobione. 2413-1

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia wysyłającego, K. Ejserta, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Byga za № 20801 z d. 19 (31) sierpnia r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 2418-3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego, M. Pertzik, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Warszawa-Łódź za № 88812 z dnia 30 października r. b. Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 2419-3

Zgubiono 4 weksle
1) in blanco z podpisem Izraela Erlicha,
2) in blanco z podpisem Abrama Altmana,
3) na rs. 50 wystawiony przez Ch. Nomberga,
4) na rs. 100, wystawiony przez H. Getsteina.
Ostrzegam się aby nikt powyższych weksli nie nabywał, gdyż pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. Zastrzeżenia poczyniono.
Ch. Nomberg. 2414-1

ZGUBIONO
dewizkę złotą damską
w niedzielę, d. 20 b. m. idąc ulicą Piotrkowską ku Nowemu Rynekowi. Łaskawy znalazca raczy oddać ją na ulicę Kamienną, dom Finstra do p. Müller za nagrodą.
2409-—

Adela Zeligson
Juliusz Abkin
zaręczeni.
Łódź.

Teatr Arkadya
(F. Sellina).
W niedzielę, dnia 20 listopada 1892 roku
PIERWSZY WYSTĘP
MAURO - ARABSKIEGO
towarzystwa artystów pod dyrekcją
Ouled bel Hadj.
Początek przedstawienia o 8 1/2 wieczorem. Blizsze szczegóły w ańszach. 2392-3

Teatr Thalia.
W ŚRODĘ, dnia 11 (23) listopada 1892 roku
na korzyść kasy łódzkiego chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności
ODBEDZIE SIĘ
przedstawienie AMATORSKIE:
„Schneewittchen“
KOMEDYA w 3 aktach, Jadwigi Kühne.
„Das Sonntagsräsüchchen“
KOMEDYA w 1 akcie, Wilhelma Floto.
„Eine heitere Schlittenparthie“
ŻART MUZYCZNY, F. X. Chwałala.
„Drei Paar Stiefel“
FARSA w 1 akcie, Juliusza Hesse.
BILETY do wszystkich miejsc są do nabycia w księgarni p. R. Schatka, zaś w dzień przedstawienia w kasie teatralnej. 2384-0

Towarzystwo Cyklistów Łódzkich.
Z powodu nagłe zaszyłych okoliczności
BAL
zapowiedziany na 19-go b. m. odłożonym być musi
na sobotę d. 26-go b. m.
Powtórne zaproszenia nie będą wysyłane.
2314-3-1
ZARZĄD.

W NOTŁOCZNIA
R. Morozowicza
w WARSZAWIE,
ma zaszczyt podać do wiadomości o otwieszeniu **FILII** sprzedaży swych win w mieście
Łodzi, Nowy Rynek Nr. 11.
Wina produkowane przezemnie w Warszawie z wyborowych gron miejscowych, odznaczają się przedewszystkiem czystością i trwałością. Fermentowane są na zasadzie najnowszych zdobyczy naukowych na tem polu, hodowane bez pomocy sztuk kiperskich, nie zawierają żadnych obcych przysmieszek, jak spirytus, farby, gliceryna, salicyl, sztuczne zapachy i t. p. Filtrowane filtrem Pastera, pod działaniem którego wino wolne jest zupełnie od wszelkich bakteryj. Ostatecznie zaś jest sterylizowane w butelkach.
Z takim nakładem pracy otrzymany produkt, który dopiero po dwóch latach istnienia zostaje zakwalifikowany do sprzedaży, stanowczo wyróżnia się od wszelkich win w tej cenie.
Mam przeto nadzieję, że uznanie, jakim cieszą się wina moje w Warszawie, zdobędą sobie wkrótce u mieszkańców miasta Łodzi.
R. Morozowicz.
2330-6